Księga Hioba

Rozdział 34

**1**. Nadto mówił Elihu, i rzekł: **2**. Słuchajcież, mądrzy! mów moich, a nauczeni posłuchajcie mię. **3**. Bo ucho słów doświadcza, jako podniebienie smakuje pokarmu. **4**. Obierzmy sobie sąd, a rozeznajmy między sobą, co jest dobrego. **5**. Ponieważ Ijob rzekł: Jestem sprawiedliwym, a Bóg odrzucił sprawę moję: **6**. I mamże kłamać, mając sprawiedliwą? Bolesny jest postrzał mój bez przewinienia. **7**. Któryż jest mąż taki, jako Ijob, coby pił pośmiewisko jako wodę? **8**. A coby chodził w towarzystwie czyniących nieprawość; i przestawałby z ludźmi niepobożnymi? **9**. Bo powiedział: Nie pomoże człowiekowi, choćby się podobał Bogu. **10**. Przetoż mię słuchajcie, mężowie rozumni! Niech będzie daleka niepobożność od Boga, i nieprawość od Wszechmocnego. **11**. Bo on według uczynku płaci człowiekowi, a według drogi jego każdemu nagradza. **12**. A zgoła Bóg przewrotnie nie czyni, a Wszechmocny nie podwraca sądu. **13**. Któż go przełożył nad ziemią? a kto wystawił cały okrąg świata? **14**. Jeźliby obrócił przeciwko niemu serce swoje, a ducha jego, i dech jego do siebie wziął: **15**. Zginęłoby wszelkie ciało społu, a człowiekby się do prochu nawrócił. **16**. Maszli tedy rozum, słuchaj tego, a przyjmuj w uszy swe głos mowy mojej. **17**. Azaż ten, który ma w nienawiści sąd, panować może? azaż tego, który jest wielce sprawiedliwy, niepobożnym uczynisz? **18**. Zaż potępisz tego, który może rzec królowi: O bezecny! a książętom: O niepobożny! **19**. Który nie ma względu na osoby książąt, i nie waży sobie więcej bogacza nad ubogiego; bo oni wszyscy są czynem rąk jego. **20**. Nagle umierają; a o północy wzruszony bywa naród, i przemija, a mocarz zniesiony bywa bez ręki ludzkiej. **21**. Oczy bowiem jego nad drogami człowieczemi, a on widzi wszystkie kroki jego. **22**. Niemasz ciemności, ani cienia śmierci, kędyby się skryli ci, którzy czynią nieprawość. **23**. Bo na nikogo nie wkłada więcej, tak, żeby miał wchodzić w sąd z Bogiem. **24**. Pociera bardzo wiele mocarzów, a inszych miasto nich wystawia. **25**. Przeto, iż zna sprawy ich, obraca im dzień w noc, aby byli potarci. **26**. Poraża ich jako niepobożnych na miejscu jawnem. **27**. Przeto, iż odstąpili od niego, a żadnych dróg jego zrozumieć nie chcieli: **28**. Aby przywiódł na nich wołanie znędzniałych, a pokazał, że wysłuchuje wołanie ubogich. **29**. Gdy on sprawi pokój, któż go wzruszy? także, gdy skryje oblicze, któż go ujrzy? A to czyni tak całemu narodowi, jako każdemu człowiekowi, **30**. Aby dalej nie panował człowiek obłudny na upadek ludzki. **31**. Zaprawdę miałbyś mówić do Boga: Przepuść; poniosę, a nie będę się wzbraniał. **32**. Nadto jeźlibym czego nie baczył, ty mię naucz; jeźlim nieprawość popełnił, nie uczynię tego więcej. **33**. Izali według zdania twego będziesz płacił, żeć się to nie podoba, a żeś ty owo obrał, a nie on? Ale wieszli co lepszego, powiedz. **34**. Mężowie rozumni toż rzeką ze mną, a człowiek mądry przypadnie na to, **35**. Że Ijob nie mówi mądrze, a słowa jego nie są roztropne. **36**. Boże, Ojcze mój! niech będzie Ijob doskonale doświadczony, przeto, iż nam odpowiada, jako ludziom złym. **37**. Bo przestępstwa przyczynia do grzechu swego; chlubi się między nami, i mówi bardzo wiele przeciwko Bogu.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.